Nr. 79 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Sobota 4 Kwietnia 1925.

Rok XLIV.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . . 3·40 zł
Z odnoszeniem . . . . 3·60 „
Z przesyłką pocz. . . . 4·20 „
Za granicą . . . . . . 7·— „
Cena numeru 15 groszy
Adres Redakcji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji:
ul. Jagiellońska L. 10
Telefon 241.

NOWA REFORMA

wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu

Co sobotę w zwiększonej objętości z ilustrowanym dodatkiem tygodniowym

Walka o prezydenta Rzeszy i pruskiego premjera

Kraków, 2 kwietnia.

Niemcy znajdują się od półtora roku w stanie ciągłej **kampanji wyborczej.** Co dwa, trzy miesiące ,urzędowe ogłoszenia i propagandowe afisze wzywają niemieckiego »Michla«, by oderwał się na chwilę od swego przysłowiowego kufla piwa i poszedł do urny wyborczej. Po kilkakrotnych wyborach do parlamentu, po wyborach do sejmu pruskiego, przyszły wybory prezydenta Rzeszy, a w bardzo niedługim czasie Niemcy **znowu dwa razy staną przy urnach wyborczych: przy ściślejszym wyborze na prezydenta Rzeszy** i prawdopodobnie przy **ponownych wyborach do sejmu pruskiego.**

Obie te grupy łączą się ze sobą **w sposób przyczynowy.**

Jak wiadomo, żaden z kandydatów na prezydenta Rzeszy **nie uzyskał większości,** ale trzej kandydaci **bloku republikańskiego otrzymali, razem wziąwszy,** o półtora miljona głosów więcej od **kandydata prawicy Jarresa.** — Gdyby więc udało się osiągnąć stronnictwom republikańskim porozumienie co do osoby **wspólnego kandydata** przy następnych wyborach — **to wybór jego byłby zapewniony.**

Kto ma być tym kandydatem?

Socjalista **Braun** uzyskał wprawdzie największą z pośród kandydatów republikańskich liczbę głosów, ale ma jedną wadę: **jest socjalistą.** Na socjalistę zaś nie chciałoby głosować **prawe skrzydło centrum,** a wstrzymanie się choćby części centrum od głosowania mogłoby już spowodować **klęskę Brauna.** Socjaliści, rozumiejąc dobrze, że upieranie się przy Braunie jako wspólnym kandydacie republikańskim, albo pozostawienie jego kandydatury obok centrowca czy demokraty, oznaczałoby **wybór Jarresa — godzą się na kompromis.**

Ich władze partyjne oświadczyły, że uważają za rzecz dopuszczalną, aby prezydentem Rzeszy przy poparciu socjalistów został **centrowiec dr Marks,** a w zamian za to zażądały **wakującej teki pruskiego prezydenta ministrów dla Ottona Brauna.**

W pierwszej chwili centrum przyjęło tę propozycję, ale po namyśle zwróciło się do socjalistów z przedstawieniem, by ten warunek **narazie cofnęli** i zgodzili się na chwilowe oddanie teki pruskiego premjera w ręce **demokraty,** gdyż wybór socjalisty stanowiłby dla nich **utrudnienie w prezydenckiej kampanji wyborczej.** Socjaliści zgodzili się i na ten warunek; premjerem pruskim został demokrata **Hoepker-Aschoff.**

Jeżeli jednak wszystko nie łudzi, **poza kulisami** gotuje się między centrum, demokratami a partją socjalistyczną **dalsza umowa.** Oto pruski demokratyczny premjer — **o ile wogóle uda mu się objąć władzę** — pozostanie tylko przez **krótki czas** na swoim urzędzie, poczem nastąpi **rozwiązanie sejmu pruskiego.** Po nowych, korzystnych dla bloku republikańskiego wyborach, urząd premjera przeszedłby w ręce **Brauna.**

Powiedzieliśmy: o ile Hoepker-Aschoff **wogóle władzę obejmie.** Sytuacja w Sejmie pruskim jest niezwykle **zawikłana.** Blok republikański liczy **tylu posłów, ile opozycja, t. j. prawica z jednej, a komuniści z drugiej strony.** Od miesięcy powtarza się ta dziwna sytuacja, że przy **wyborach prezydenta ministrów,** gdzie prawica i komuniści głosują **osobno, większość uzyskuje republikanin,** ale że przy **głosowaniu nad tem votum zaufania,** gdzie prawica i komuniści głosują razem, republikański premjer **tej większości nie otrzymuje. W ten sposób** upadł przed dwoma miesiącami Braun, wskutek tego nie mógł władzy objąć dwukrotnie obrany **Marks.**

Nacjonaliści i komuniści postawili wniosek **o rozwiązanie sejmu.** Jak długo blok republikański sprzeciwia się temu, tak długo wniosek **niema szans.** Jeżeli jednak republikanie na wniosek się zgodzą — **sejm zostanie rozwiązany.**

Obecne rokowania między trzema republikańskiemi stronnictwami będą niewątpliwie zawierały klauzulę, że **republikanie po przejściowym okresie rządów demokraty, lub w razie otrzymania przez niego votum nieufności, zgodzą się na rozwiązanie sejmu.** Nowe wybory wypadną **już po wyborach prezydenckich,** a wtedy centrum nie będzie już miało nic przeciw **Braunowi jako premjerowi.**

Sytuacja obfituje wręcz w interesujące możliwości. Niemcy jeszcze przez długi okres czasu będą na sobie skupiały uwagę Europy.

—————oo—————

Francja stanowczo występuje przeciw rewizji granic wschodnich

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Paryż, 2 kwietnia. Rząd francuski w rokowaniach nad paktem wystąpił, jak zapewniają, z wnioskiem, **ażeby mocarstwa zasadniczo postanowiły nie dopuścić do rewizji granic wschodnich.**

Anglija dąży do neutralizacji Nadrenji

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Paryż, 2 kwietnia. Przedstawiciel »Echo de Paris« donosi, że polityczne koła angielskie myślą o projekcie **zupełnego zneutralizowania Nadrenji.** Ma ona odegrać podobną rolę, jak **przed wojną Belgja.**

Trocki powraca do czynnej polityki

Wiedeń, 2 kwietnia (PAT). »N. Fr. Presse« donosi z Moskwy: W tutejszych kołach politycznych sądzą, że **Trocki wróci wkrótce do czynnej polityki.** Z okazji sesji komitetu wykonawczego w Tyflisie, wyjechali **Rykow i inni członkowie rządu samolotem do Trockiego, który bawi w Suchum.** W czasie tej wizyty konferowano z Trockim w sprawie jego **powrotu do czynnej polityki.** Ostatnia mowa Trockiego, którą wygłosił w Suchum z okazji katastrofy lotniczej, której ofiarą padli członkowie rządu transkaukazkiego, oznacza niewątpliwy zwrot w polityce Trockiego. Prawdopodobnie Trocki obejmie stanowisko **wiceprezydenta rady dla pracy i obrony, której prezydentem jest Kamieniew.**

Aresztowanie Zawadzkiego sekretarza Trockiego

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Moskwa, 2 kwietnia. Sekretarz Trockiego, **Zawadzki, został ujęty w chwili, gdy chciał zbiec do Turcji.** Niósł on jakieś dokumenty, które w chwili aresztowania **wrzucił do morza.** Zawadzkiego bada najwyższy sędzia sowiecki Krylenko.

—————oo—————

Sowiety uwięziły ks. Usasa

Moskwa, 2 kwietnia (PAT). Rosyjska agencja telegraficzna. Wczoraj popołudniu **został aresztowany przez milicję ks. Usas, w chwili, gdy opuszczał gmach konsulatu polskiego w Mińsku.**

Poselstwo polskie w Moskwie poleciło wydać ks. Usasa

Warszawa, 2 kwietnia (PAT). Wedle informacyj »Kurjera Warszawskiego« **poselstwo polskie w Moskwie postanowiło wydać w ręce władz sowieckich księdza Usasa,** który po zabójstwie Wieczorkiewicza i Bagińskiego schronił się w gmachu konsulatu w Mińsku. Władze sowieckie aresztowały ks. Usasa w chwili, gdy opuścił gmach konsulatu.

Proces przeciw ks. Usasowi

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Warszawa, 2 kwietnia. Dzienniki moskiewskie zapowiadają, że **proces ks. Usasa odbędzie się w końcu kwietnia.**

Ks. Usas przeniesiony zostanie do Petrogrodu.

Demonstracje przeciwko przedstawicielstwom polskim w Rosji

Wiedeń, 2 kwietnia (PAT). »N. W. Tagblatt« donosi z Moskwy, że zabicie Bagińskiego i Wieczorkiewicza wywołało w związku sowieckim wielkie wzburzenie. W Moskwie, **Petersburgu, Charkowie, a w szczególności w Mińsku, odbyły się demonstracje, w czasie których polskie reprezentacje dyplomatyczne i konsularne musiały być chronione przez milicję.** Miarą wzburzenia w Moskwie jest to, że podnoszone są projekty, aby przedstawicielstwo polskie **delożować z budynku reprezentacyjnego i umieścić je w hotelu,** tak jak to ma miejsce z **reprezentacją sowiecką w Warszawie.**

—————oo—————

Francja żąda zagwarantowania interesów Polski i Czech

Co mamy rozumieć przez wyraz: „interesy“?

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Paryż, 2 kwietnia. Heriot zawiadomił za pośrednictwem ambasadora angielskiego rząd angielski, że Francja może rozpocząć dyskusję nad paktem bezpieczeństwa w czasie spełnienia następujących 4 warunków:

1) Niemcy muszą wypowiedzieć się wyraźnie **co do granicy belgijsko-niemieckiej;**

2) Pakt bezpieczeństwa musi także objąć **granicę włoską;**

3) Niemcy muszą dać gwarancję, że zgodnie z traktatami pokojowemi przyłączenie Austrji do Niemiec może nastąpić tylko na podstawie **jednomyślnej uchwały Rady Ligi Narodów** i dlatego pakt obejmie również gwarancję **granicy austrjackiej;**

4) **Szczególnie ważną jest dla Francji sprawa granic wschodnich Niemiec** i pakt z Niemcami dopiero wtedy będzie możliwy, **jeżeli interesy Polski i Czech będą zagwarantowane w ramach traktatów pokojowych.**

Sprawa granic wschodnich podjęta zostanie dopiero w przyszłości

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Londyn, 2 kwietnia. Chamberlain odbył wczoraj naradę z ambasadorem Francji i **przyjął na posłuchaniu posła polskiego Skirmunta.** W rozmowie Chamberlain oświadczył, że jeżeli przyjdzie do prac nad paktem gwarancyjnym, to dotyczyć będzie **na razie tylko granic zachodnich a dopiero w przyszłości będą przewidziane rokowania ze współudziałem Polski.**

Minister Benesz o stosunkach polsko-czeskich

Minister spraw zagranicznych Benesz wygłosił 1 bm. w komisji dla spraw zagr. senatu eksposé, w którem między innemi, o rokowaniach z Polską wyraził się w sposób następujący:

Nasze rokowania z Polską uważam za bardzo ważne. Chodzi tutaj **o likwidację wszystkich nie rozwiązanych dotąd kwestyj,** wynikających z układu w Saint Germain i **z podziału Cieszyna,** to znaczy o cały szereg kwestyj, **dotyczących mniejszości, administracji, gospodarstwa i finansów.** Dalej chodzi o zawarcie **układu handlowego,** który ma służyć w przyszłości za trwałą podstawę dla gospodarczych stosunków między obu państwami. **Oznacza on nawiązanie stosunków przyjaznych z Polską.** Układ handlowy będzie miał bardzo ważne gospodarcze i polityczne znaczenie, ponieważ zawiera on ważne **klauzule tranzytowe i rozwiązuje wogóle kwestję tranzytową dla obu państw.** Będzie chodzić także o zawarcie **politycznego układu arbitrażowego.** Życzymy narodowi polskiemu **szczęśliwej i spokojnej przyszłości,** prawdziwego pokoju i kulturalnego rozwoju.

Stan beztraktatowy w stosunkach gospodarczych z Niemcami

Z Warszawy komunikują:

P. Karłowski, delegat rządu do rokowań handlowych **polsko-niemieckich** powrócił w dniu 31 marca br. do Berlina. Nieobecność p. Karłowskiego nie wpłynęła na tok prac komisyjnych, które posuwają się naprzód. Kwestja **prolongowania »modus vivendi« polsko-niemieckiego,** zawartego w Berlinie dnia 13 stycznai br. poza dzień 1 kwietnia, **nie jest obecnie dyskutowaną.** Wobec tego rozpoczyna się z tą datą **stan beztraktatowy w stosunkach gospodarczych polsko-niemieckich.** Niezależnie od tego rokowania będą kontynuowane.

Z komisji wojskowej

Na wczorajszem posiedzeniu komisji wojskowej, podczas dyskusji nad ustawą **o poborze rekruta** w r. 1926 wystąpił pos. **Miedziński** z ostrą krytyką wyszkolenia wojskowego. Poseł Miedziński zakończył wnioskiem **o wyrażenie votum nieufności min. Sikorskiemu.** Wniosek **ten upadł, uzyskawszy tylko 4 głosy.**

Coolidge nie uzna jeszcze sowietów

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Nowy Jork, 2 kwietnia. Prezydent Coolidge oświadczył, że **nie zamierza uznać rządu sowieckiego,** gdyż położenie w Sowdepji jeszcze się nie poprawiło.

O mandaty do krak. Rady miejskiej

Minister spraw wewnętrznych rozstrzygnie sprawę.

Z Warszawy donoszą 1 bm.:

Dziś odbyło się pod przewodnictwem sen. Kędziora posiedzenie komisji porozumiewawczej stronnictw z udziałem członków Tymczasowego Wydziału Samorządowego we Lwowie Pawłowskiego oraz szeregiem posłów i senatorów, należących do poszczególnych klubów parlamentarnych, a to: posła Holeksy, Mianowskiego, Marjana Dąbrowskiego, Bobrowskiego, dra Reicha i senatorów Deutschera, Misiołka i Englischa. Konferencja miała na celu omówienie spraw **związanych z przyszłą radą miejską w Krakowie.**

Jak wiadomo, za podstawę porozumienia dla klucza partyjnego przy tworzeniu przyszłej Rady **miejskiej w Krakowie, którą ma zamianować** minister Ratajski, wzięto procentowy udział **w wyborach do Sejmu,** przyczem wszystkie stronnictwa rezygnują z pewnego procentu swych głosów **na rzecz ugrupowań centrowych.**

Odnośnie do tej zasady kompromis doszedł do skutku, co się zaś tyczy szczegółowego rozdziału mandatów, wysunięto trzy następujące propozycje:

1) **propozycja** Ch. D.: Stronnictwa dawnej ósemki 35 przedstawicieli, P. P. S. — 24, żydzi — 18, ugrupowania centrowe — 23.

2) Propozycja pos. **Bobrowskiego** (PPS): Stronnictwa dawnej ósemki — 32, P. P. S. — 22, żydzi — 20, stronnictwa centrowe — 16, inne drobniejsze ugrupowania — 10.

3) Propozycja posła **Pawłowskiego:** Stronnictwa dawnej ósemki — 34, P. P. S. — 23, żydzi — 18, ugrupowania centrowe — 25.

Pos. Reich oświadczył, że wybory do Sejmu są dla niego w tym względzie decydujące i dlatego wszystkie mandaty ,jakie przypadną z powyższego klucza żydom, zastrzego sobie wyłącznie dla kandydatów **sjonistycznych,** nie godząc się na odstąpienie żadnego procentu głosów dla t. zw. reprezentantów **gminy żydowskiej,** której azrząd jest obecnie w rękach ortodoksów i żydów-Polaków.

ADRJAN CZERMIŃSKI

INŻYNIER GRYCZ

(Ciąg dalszy). 7

Naprzeciwko szedł wolno, rudofaworyty typowy Anglik w cwikierze na nosie i z wystającemi, nadpsutemi zębami. Zaniedbane szare ubranie w niewidoczną jaśniejszą kratę i wytworny ruch szerokich rąk, wsadzonych do kieszeni bezkształtnych spodni natychmiast zorjentowały Grycza. Tak, niezawodnie był to ten, na którego czekał od kilku godzin. Podszedł energicznym krokiem, przedstawił się i zaproponował wspólną grę.

— Pan pozwoli, że będziemy grali, lecz zupełnie innym sposobem. Złota na stawki mam dość, ale ostatecznie cóż to za przyjemność wiecznie tylko ogrywać tych krupierów lub dać się samemu ogrywać w najidjotyczniejszy sposób. Wie pan co, zróbmy zakład. Płaci mi pan podwójnie tyle, co przegram, w razie wygranej cała suma do pańskich rozkazów.

— All right, all right! very interesting! — zachwycał się Anglik.

Jego brytyjska natura dała się unieść przyrodzonej żądzy hazardu i narodowego zamiłowania w zakładach. Ten niebywały projekt cudzoziemca było to coś istotnie nowego i nader zajmującego. Przegra — owszem, wszak od miesiąca zgrywa się tu całemi wieczorami dla zabicia nudów i zachowania obowiązujących miejscowość zwyczajów — uśmiechał się. Wielki, rodzinny majątek wystarczy na wszystko, pokryje wszelkie zachcianki i jeszcze wiele zostanie. Po chwili siedzieli u zielonego stolika.

Miał szczęście. Złoto sypało się ku jego dłoniom, krupjer coraz to nowy rulon rozdzierał i podsuwał grabkami. Na jakąkolwiek liczbę, na jakikolwiek kolor postawił, był pewien, że nie ominie go flegmatyczny, znudzony ruch krupiera, podsuwającego żółte, okrągłe talarki. Zaczęło to wreszcie zwracać uwagę i wokół ich stolika utworzył się otok ciał ludzkich z powyciąganemi w zaciekawieniu głowami.

Grycz grał rozważnie i spokojnie. Pewnym, dobitnym głosem dyktował kolory i cyfry, stawiając drobne grupki wygranego złota. Prawie za każdym razem zwracały mu się z pewnym naddatkiem, w miarę czego powiększał stawki i wygrywał wszystko zpowrotem. Rzec można, fascynował ołowiane kulki i jak magnes prowadził je swoją wolą do upatrzonego miejsca. Pośród widzów rozlegały się raz po raz tłumione szmery podziwu, nieprzenikniona dotąd twarz Anglika powlekła się bladym rumieńcem, począł się gorączkować. W pewnej chwili rozbił bank.

— Enough?

— We play on! — odpowiedział Anglik.

Przyniesiono nowe zapasy złota, grabki krupiera poczęły dalej zgarniać ku niemu całe rulony, utworzył się taki ścisk, że nawet wygalowana służba w zielonych frakach ze zielonemi lampasami powychodziła na krzesła. Anglik począł brać czynny udział w grze. Dysponował coraz większemi sumami, dokładał do przeznaczonych stawek, doradzał kombinacje cyfr i kolorów. Raz wraz rozlegały się krótkie, suche słowa:

— Play on?

— Again! yet! forward! — padały jak grad odpowiedzi.

Rozpoczęła się jedna ze strasznych, zaciekłych gier. Nie chodziło im już o samo złoto, wygraną, rozpętały się ambicje i namiętności. Grycz chciał przegrać i nie mógł, Anglik postanowił zdobyć cały skarbiec kasyna i jeszcze, jeśli się uda, zadłużyć. Trzy razy rozbito bank i trzy nowe skrzynie przyniesiono z piwnicy. Zaczęli tracić poczucie rachunku, stawiano już nie tysiące, ale dziesiątki, setki tysięcy i miljony. Ciężkie, masywne rulony z głuchym jękiem toczyły się po posadzce. Wkrótce zabrakło złota, poczęto grać czekami.

Grycz stawiał z jakąś wściekłą zaciętością coraz to nowe sumy, wymyślał coraz to szaleńsze kombinacje, a posłuszna ruletka toczyła się, jakby prowadzona oczami. Dyrektor i cały zarząd kasyna od dawna już przypatrywali się grze. Było to coś niesłychanego i wprost przerażającego: wszyscy z zamarłym oddechem, wytrzeszczonemi oczami, jak gromada trupów, zaskoczonych nagłą śmiercią, wpatrywali się w twarze graczy. A oni lekko podnieceni, z blademi wypiekami, stanowczym, nieco przyśpieszonym głosem wydawali rozkazy. Inżynier wygrywał i wygrywał, teraz już bezustanku. — Krupierom ręce pomdlały, głosy od ustawicznego natężenia zachrypły, pomimo to nie ustawali. Gra szła.

Nagle stało się coś niespodziewanego. Poczuł na sobie czyjś wzrok silnie, uparcie wwiercający się do mózgu. Podniósł głowę i zdrętwiał: tak, to ona, z pewnością ona, narzeczona jego. Z pomiędzy tłumu głów i złotych binokli patrzyły na niego duże, głębokie, czarne oczy. Stracił panowanie nad sobą.

— Mister! mister — gorączkował się Anglik.

— Czarne!

Zagrzechotały w drewnianem pudełku ołowiane kulki, zawirowały przecinającemi się wzajem kręgami i rozległ się w uroczystej ciszy głos krupiera:

— Trzysta!

Zachybotała się rozbudzona z letargu podziwienia sala. Wypełzły syki i szmery, szepty, przechodzą w pojedyńcze, dzwoniące w ciszy głosy.

Grycz stawiał ostatnią stawkę:

— Pięćset tysięcy — dwadzieścia cztery, czerwone.

Zawirowały z powrotem kule i krupier zagarnął wszystko ku sobie. Pomylił się o rok jeden...

— Play we on? — zapytał.

— Enough! — odetchnął z uczuciem ulgi Anglik i z niewidocznym uśmiechem zadowolenia wręczył mu wypełniony blankiet.

Publiczność przypatrywała się niezrozumiałej dla siebie scenie.

VII.

Gorącem, słonecznem popołudniem przechadzał się pod palmami. Postanowił skąpać się w słońcu, odetchnąć przyrodą i użyć zupełnej swobody, może poraz ostatni.. Wiedział, że to są już policzone chwile, kradzione temu życiu, które oczekiwało go na nowym brzegu. Cieszył się jak student, który wyrwie w czerwcowy dzień z godziny, było mu dziwnie lekko i rozpierała go radość. Szedł w ciepłe, słoneczne szczęście, rozpromieniowane dokoła, śpiewało coś w nim i śmiał się, nie wiedząc do czego. Przy tem wszystkiem doświadczał dziwnego uczucia: nagliło go coś i napełniało jakby trwogą popełnionego występku, wprost ciążyły mu te podstępnie schwytane chwile wolności, dusiła zmora oczekującej pracy i przerażała myśl o konieczności rychłego zakończenia sielanki. Było to tem niemiłem uczuciem, które zaprawiało mu pełnię radości drobniutką dozą goryczy. Wiedział jednak, że ta chwilowa przykrość dodaje tem większej wartości owym chwilom, i później za tą właśnie przyprawą będzie najwięcej tęsknić. Przelotność posiadała dla niego o wiele więcej uroku niż nieograniczony dosyt zadowolenia.

Pieniędzy miał już dosyć, nie potrzebował więcej myśleć o środkach materjalnych, pozostawało tylko powrócić do kraju i rozpocząć zamierzone dzieło. Czuł koniec epopeji, a początek żmudnej, realnej pracy. Ale im bardziej zbliżał się do niej, tem więcej chłódł jego zapał, uspakajała się gorączka czynu i począł na wszystko trzeźwo patrzeć. Odpychało go coś od zamierzonego celu i ciągnęło w przeciwną stronę do tego kończącego się życia włóczęgi.

(C. d. n.)

—————oo—————

Mimo, że wahania w poszczególnych propozycjach są minimalne, **do porozumienia nie doszło,** wskutek opozycyjnego stanowiska pos. Bobrowskiego. Wobec tego dalszy tok sprawy **przechodzi tem samem wyłącznie w ręce ministra spraw wewnętrznych.**

GŁOS Z MIASTA.

(s) W sprawie tej piszą nam z miasta:

Sprawa powołania nowej Rady miejskiej, niezmiernie doniosła i obchodząca wszystkich mieszkańców, chodzi dziwnemi drogami. Poza szczupłem gronem kilku posłów i senatorów w Krakowie mieszkających i bez wątpienia w mniejszym lub większym stopniu znających stosunki miejskie, powołanych do decydowania w tej sprawie, usunięci są zupełnie od narad wiceprezydenci miasta od kilkunastu lat w samorządzie tutejszym czynni, a więc chyba doskonale obznajomieni ze stosunkami miejskiemi, a **natomiast poważny głos przyznaje się p. dr Reichowi, lwowskiemu sjoniście!**

Skutkiem tego cały punkt ciężkości w załatwieniu tej sprawy został przesunięty na teren polityczny, a nie tam, gdzie przedewszystkiem powinien się rozgrywać, tj. gospodarczy.

Reprezentant P. P. S. pragnąłby sprawę tę doprowadzić do tego, ażeby Rada miejska była fotograficznem odbiciem ostatnich wyborów sejmowych, o których trudno powiedzieć, ażeby były ostatnim wyrazem woli uświadomionej ludności miast.

Opinja publiczna domagać się musi, ażeby w przyszłej Radzie miejskiej poważne miejsce przyznano tym czynnikom, które nie będą robiły z Rady miejskiej terenu sporów politycznych, lecz zajmą się realną a dla miasta owocną pracą.

Z propozycyj powyżej przez nas przytoczonych najbliżej temu postulatowi odpowiada lista proponowana przez członka Wydz. Samorządowego, posła Pawłowskiego, i ona powinna dla rządu być punktem wyjścia. W każdym razie obecny stan przejściowy bardzo dla gospodarki miejskiej zgubny, powinien trwać jak najkrócej.

Zwłoki nieznanego bohatera, którym się odda cześć najwyższą

Dnia 4 bm. w sali Rady wojennej przy gabinecie ministra spraw wojskowych, w obecności marszałków Sejmu i Senatu, prezydenta ministrów, ministra spraw wojskowych, generalicji, dowódców pułku i delegacyj szeregowych, odznaczonych orderem Virtuti Militari, odbędzie się **losowanie jednego z pobojowisk wojen w latach 1918 do 1920, z którego będą ekshumowane zwłoki Nieznanego Żołnierza polskiego.**

W uroczystości mają wziąć udział przedstawiciele Czerwonego Krzyża, Żałobnego Krzyża i wszystkich związków wojskowych. Los wyciągnie najmłodszy wiekiem szeregowy, odznaczony orderem Virtuti Militari.

Na miejsce wybrane losem uda się komisja ekshumacyjna w składzie przedstawiciela ministra spraw wojskowych i przedstawiciela DOK, na którego terenie znajdować się będą **zwłoki i dokona ekshumacji na miejscu,** wskazanem przez szefa Biura historycznego. Komisja na podstawie zeznań świadków z pośród miejscowej ludności i dowodów rzeczowych ma wybrać zwłoki i po sporządzeniu na miejscu szczegółowego protokółu i opisu terenu grobu i zwłok, potwierdzonego przez wójta gminy i miejscowego proboszcza przewiezie zwłoki do Warszawy. Dzień przewiezienia zwłok jeszcze nie ustalony.

Pod uwagę wzięto następujące pobojowiska i dniu bitew:

1) Pobojowisko lwowskie z listopada 1918 r. — marca 1919 r.
2) Lida — kwiecień 1919 r. i wrzesień 1920 orku.
3) Chorupań pod Dubnem — 19 lipca 1920 roku.
4) Chodaczków Wielki i Nastasów pod Tarnopolem — 31 lipca — 6 sierpnia 1920 r.
5) Borkowo pod Nasielskiem 14 i 15 sierpnia 1920 r.
6) Wólka Radzymińska 14 i 15 sierpnia 1920 r.
7) Sarnowa Góra między Sochocinem a Ciechanowem 16—20 sierpnia 1920 r.
8) Przasnysz 21 i 22 sierpnia 1920 r.
9) Komarów — 30 sierpnia 1920 r.
10) Hrubieszów — 1 września 1920 r.
11) Kobryń — 14 i 15 września 1920 r.
12) Dytiatyn pod Haliczem — 16 września 1920 r.
13) Brzostowica Murowana — 20 września 1920 r.
14) Obuchowo pod Grodnem — 26 września 1920 r.
15) Krwawy Bór pod Papiernią — 27 i 28 września 1920 r.

Lista nie mogła objąć pobojowisk — znajdujących się poza granicami Rzeczypospolitej. Wybór został ograniczony do pobojowisk na terenie Rzeczypospolitej. Nie kierowano się tu żadnemi względami, jak tylko charakterem i wielkością wysiłku bojowego. Na każdem z pobojowisk leżą setki, czasem tysiące naszych poległych. Wogóle strat w poległych i zmarłych ostatnia wojna polska — wedle szefa Biura hist. — **miała około 50.000, z czego znacznie ponad 30.000 zabitych.** Cyfra dokładnie ustalona być nie może, gdyż jesteśmy w trakcie analizowania i studjowania **listy 40.000 zaginionych, wśród których jest również dużo poległych.**

* * *

We Francji i w Ameryce wydobywano zwłoki z kilku najkrwawszych pobojowisk, gdzie hekatomba ofiar ludzkich sięgała cyfr olbrzymich. **Pod Verdun we Francji padło 300.000 Francuzów,** nie mniej straszne w swej grozie i potędze wojennej były pobojowiska nad Sommą, w Szampanji i we Flandrji. Takich pobojowisk wybrano siedem. Z każdego wydobyto zwłoki żołnierskie i umieszczono je w siedmiu jednakowych trumnach. Podczas odpowiedniej uroczystości **wybrano jedną z trumien — wskazało ją pacholę francuskie.** Tę trumnę przeznaczono na uroczyste pogrzebanie w mogile »Nieznanego Żołnierza«, inne z odpowiedniemi honorami pochowano uroczyście na wojskowym cmentarzu. Stąd też niewiadomo, czyje zwłoki spoczęły pod Łukiem Triumfalnym w Paryżu. Podkreśla to potęgę i wzruszającą tajemnicę symbolu »Nieznanego Żołnierza«, tej krwi ofiarnej, na której, jak na opoce, piętrzą się gmachy wolności i niepodległości narodów.

Echa krynickie

(Korespondencja „Nowej Reformy")

— 30 marca.

(Ożywiony schyłek sezonu. — Zamknięcie rachunków zdrojowych. — Cennik na najbliższy sezon. — Pożegnanie naczelnika stacji).

W ostatnich dniach ruch sezonowy ożywił się znowu znacznie. Dużo osób wyjechało, ale też spora liczba zjechała nowych kuracjuszów, mimo, że oficjalne zamknięcie sezonu zapowiadano na 31 marca. Z nowych przybyszów kuracyjnych zwraca uwagę wojewoda Moskalewski, oraz znany chirurg poznański dr. Jurasz (junior).

Komisja zdrojowa zamknęła rachunki za rok ubiegły pokaźnym plusem, mimo zakupu „Jaworzynki" (za 94.000 zł.) przeznaczonej na szpital zdrojowy, wykończenia zakładu ogrodniczego i wspaniałej oranżerji (na co wydano 53.000 zł.), przebudowy elektrowni (41.000 zł.) itp. Poważną też kwotę pochłonęło (przeszło 100.000 zł.) utrzymanie orkiestry, straży zdrojowej i administracji.

Pomyślny rezultat końcowy zapisać należy także jako jeden z objawów energji i zapobiegliwości dyr. Nowotarskiego, który wraz z gminą (dr Kmietowicz) i „Związkiem wł. realności" obmyślił już daleko idące zniżki i udogodnienia dla tegorocznej letniej publiczności.

Uchwalony na ostatniem posiedzeniu cennik, obowiązujący od pierwszego sezonu, zniża koszty całodziennego utrzymania w pensjonatach pierwszorzędnych na 5—6 zł a w drugorzędnych przewiduje jeszcze dalej idącą zniżkę. Tak samo wytworniejsze pokoje jednoosobowe nie będą droższe od 3 zł., a wiele, bardzo wiele zakwalifikowano do typu drugorzędnego, a zatem znacznie tańszego.

Dobra wola obywatelstwa krynickiego widoczna jest na każdym kroku — gość tegoroczny nie będzie miał powodu do skarg i utyskiwań. Oby tylko władze kolejowe udogodniły połączenia i przyspieszyły tempo jazdy, znosząc zbyt długie postoje w Tarnowie, Stróżach, Nowym Sączu i Muszynie. Już tosamo skróciłoby wędrówkę do Krynicy przeszło o półtorej godziny.

Dla stałych bywalców, na zakończenie dzisiejszego listu, wiadomość mniej pożądana. Oto kierownik tut. urzędu stacyjnego p. Grzywacz opuszcza Krynicę, przeniesiony do Rymanowa, na stanowisko naczelnika. Kto znał jego niezwykłą uprzejmość, pogodę umysłu i uczynność, ubolewać będzie nad jego przeniesieniem. Najbardziej zmartwiono władze miejscowe wraz z obywatelstwem krynickiem pożegnały już p. Grzywacza pięknym bankietem, urządzonym w restauracji Hotelu Katolickiego. Z nastroju ogólnego i mów pożegnalnych wyczuć było można, że żegnano urzędnika niezwykle zasłużonego i użytecznego.

(db).

KRONIKA

Kraków, 2 kwietnia.

Wypłata pensji za „Virtuti militari"

Departament VII Int. M. S. Wojsk. wydal wczoraj pod L. 15253 W. Up. następujące rozporządzenie:

Zarządzam **wypłatę pensji w wysokości po 300 zł. za każdy order „Virtuti militari" za rok 1925.** Wypłata ma być uskuteczniona **natychmiast,** zupełnie analogicznie z wypłatą, zarządzoną rozporządzeniem Dep. VII Int. M. S. Wojsk. L. 64080 z 9 grudnia 1924, Dz. R. Nr. 49.24 poz. 700.

Wypłatę należy uskutecznić z kredytów ministerstwa skarbu dział 4.18 budżetu 1925 r. Potrzebny na ten cel kredyt honorują kasy skarbowe w myśl zarządzenia, które wydaje równocześnie ministerstwo skarbu.

Trzydziestolecie pracy dziennikarskiej i publicystycznej

Ze Lwowa donoszą, że Michał Rolle, redaktor „Gazety Lwowskiej" święci trzydziestolecie swojej pracy publicystycznej i dziennikarskiej.

Redaktor Michał Rolle nietylko przez lat 30 pracował gorliwie i wydatnie w „Gazecie Lwowskiej" jako członek jej redakcji, lecz pióro swoje poświęcał także poważnym studjom historycznym. Jego monografje, w różnych odstępach czasu wydane, posiadają trwałą wartość i w dziejopisarstwie polskiem zajmują poważną pozycję.

Niezwykle pracowity i sumienny, a wysoce uzdolniony pracownik pióra, rozwijał Czcigodny Jubilat także wydatną działalność w organizacjach dziennikarskich i życiu społecznem i kulturalnem m. Lwowa. Jako członek Towarzystwa Dziennikarzy Polskich i jego sekretarz, położył Michał Rolle wielkie zasługi dla popierania interesów stanu dziennikarskiego i strzeżenia jego godności.

W mieście Lwowie chlubnie zaznaczyło się nazwisko dzisiejszego Jubilata, który brał zawsze chętny i żywy udział we wszystkich poczynaniach, mających na celu rozwijanie narodowej kultury w kresowej stolicy Polski. Przypomnieć należy energiczną działalność p. M. Rollego jako sekretarza komitetu budowy pomnika Mickiewicza we Lwowie i udział Jego w tylu innych komitetach i organizacjach, mających na celu uwydatnienie narodowego charakteru m. Lwowa.

Niezwykle skromny, cały swój czas poświęcający mrówczej pracy publicystycznej, jest dzisiejszy Jubilat chlubą zawodu dziennikarskiego, którego sztandar zawsze niósł wysoko. Otaczany też był szczerym szacunkiem i miłością przez kolegów po piórze, szanowany był i przez ogół obywateli.

Czcigodnemu Jubilatowi, z którego pióra dziennik nasz także niejednokrotnie korzystał, przesyłamy najszczersze życzenia „ad multos annos"!

Akcja rządu w uzdrowiskach

Z Warszawy donoszą 1 bm.:

Dzisiaj o godz. 10 rano na naradzie pod przewodnictwem premjera uchwalono **pomoc rządu dla ludzi pracy na letniskach.** Postanowiono utworzyć **cennik letniskowy,** obniżyć taryfy kolejowe, oraz **cenniki urzędowe w zdrojowiskach** państwowych.

Ciągnienie Premjowej pożyczki dolarowej

(AW). Wczoraj o godz. 11 odbyło się w gmachu ministerstwa skarbu ciągnienie wygranych 5% premjowej pożyczki dolarowej.

Przy stole prezydjalnym zasiedli: przewodniczący p. Stanisław Lipiński, wicedyrektor departamentu obrotu pieniężnego ministerstwa skarbu, p. Witold Szczelik, wicedyrektor urzędu pożyczek państwowych, przedstawiciele miasta pp. Strakacz i Rąbalski, rejent Szymański. Protokółował p. J Gniewiński.

Główna wygrana w sumie 40.000 dolarów padła na Nr. 175.143.

Po 8000 dolarów wygrały Nr. 246.837, 247.320. Po 3000 dolarów wygrały Nr. 829.673, 932.642. Po 1000 dolarów wygrały Nr. 50.610, 96.881, 343.990, 483.607, 485.503, 548.240, 880.314, 938.585, 951.418, 972.172.

Manifestacja komunistyczna

Ilustracja do „białego teroru w Polsce".

Z Warszawy donoszą:

Wczoraj około godz. 7 wieczorem przechodnie na Marszałkowskiej przy placu Zbawienia byli świadkami osobliwej „manifestacji".

Pod konwojem policji konnej i pieszej jechały dwie karetki więzienne, z których wnętrza co chwila **rozlegały się głośne wykrzykniki komunistyczne, różne „niech żyje" i „precz".**

Ta osobliwa manifestacja komunistyczna pod ochroną policji, która zachowywała się **najzupełniej biernie,** wywoływała wśród publiczności zgorszenie i oburzenie.

Czy podobna „toleranceja", jakiej nie możnaby sobie nawet wyobrazić ani w carskiej ani w sowieckiej Rosji, **nie jest trochę nadmierna w Polsce, oskarżanej o „biały teror"?**

Wakacyjne kursy uniwersyteckie

Zgodnie z uchwałą Zarządu głównego Związku P. N. S. P. (komisji krakowskiej) odbędą się w czasie tegorocznych feryj w miesiącu lipcu i sierpniu dwa kursa: V-ty W. K. U. na Pomorzu od 4 do 31 lipca; VIII-my W. K. U. w Zakopanem od 3 do 28 sierpnia. Program kursów obejmie trzy działy: a) pedagogiczny, b) krajoznawczy na tle środowiska; c) socjologiczny.

Podobnie jak w ubiegłych latach Zarząd W. K. U. zwrócił się z prośbą do specjalistów i wybitnych prelegentów o objęcie wykładów na kursie zakopiańskim i pomorskim. Podania z potwierdzeniem Zarządu Ogniska o przyjęcie na kurs wnosić należy do Zarządu W. K. U. w Krakowie (Rynek 29) Związek P. N. S. P. do dnia 15 maja 1925. W prośbie o przyjęcie należy podać dokładny adres. Pierwszeństwo w przyjęciu mają członkowie Związku P. N. S. P., szczególnie nauczyciele(ki) kwalifikowani. Opłata za kurs wyniesie 70 zł. (wykłady i umieszczenie wspólne po 5—12 osób w jednej sali). Połowę opłaty należy uiścić równocześnie z podaniem o przyjęcie, zaś resztę do dnia 10 czerwca br. Stołówkę organizuje Zarząd. Koszta utrzymania pokrywają uczestnicy na miejscu. Wysokość kosztów utrzymania poda Zarząd po zbadaniu stosunków w Wejherowie i Zakopanem.

ODJAZD MIN. ROLNICTWA Z KRAKOWA. Wczoraj wyjechał min. Janicki o godz. 9 rano do Wieliczki, skąd wyjeżdża do N. Sącza dla inspekcji powiatu nowosądeckiego.

Z POBYTU JUGOSŁOWIAN W KRAKOWIE. Goście jugosłowiańscy zwiedzali wczoraj rano zabytki Krakowa, poczem o 11 rano odbyło się uroczyste przywitanie młodzieży jugosłowiańskiej w auli Uniwersytetu przez senat akademicki. Po obiedzie w kuchni akademickiej goście wyjechali do salin w Wieliczce, poczem wieczorem udali się na przedstawienie „Don Juana" w teatrze im. Słowackiego. Goście nasi witali z gorącem uznaniem zarówno grę artystów, jak wystawę tego świetnego widowiska. Do przedstawicieli pobratymczego narodu w podniosłych słowach przemówił ze sceny imieniem dyrekcji dramaturg teatru, dr Tadeusz Świątek.

Nadto byli nasi goście jugosłowiańscy na koncercie chóru „Echa" w Starym Teatrze.

ZAPOMOGI DLA BEZROBOTNEJ INTELIGENCJI. Ministerstwo pracy nadesłało do państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Krakowie nową instrukcję w sprawie doraźnej pomocy dla bezrobotnych pracowników umysłowych. Instrukcja ta wprowadza nowe normy zapomóg, a mianowicie dla samotnych jednorazowo 45 zł (dotąd 40 zł.), dla rodzin złożonych z 2 osób 65 zł. (dotąd 60 zł.), rodzin złożonych z 3 do 5 osób 85 zł. (dotąd 80 zł.) i dla rodzin liczących powyżej 5 osób 100 zł. Bezrobotni pracownicy umysłowi mają się zgłaszać w państwowym urzędzie pośrednictwa pracy ze świadectwami zwolnienia z posad oraz poświadczeniami zamieszkania.

DODATEK MIESZKANIOWY DLA URZĘDNIKÓW. Z Warszawy donoszą: W kwietniu br. otrzymają wszyscy funkcjonarjusze państwowi jednorazowy dodatek mieszkaniowy. Ministerstwo skarbu opracowuje w tym celu nową tabelę, w której ustali dla kadej kategorji należny dodatek z uwzględnieniem podwyżki stosownie do III art. ustawy o ochronie lokatorów.

ZAPOMOGI ŚWIĄTECZNE DLA INWALIDÓW I WDÓW. Powiatowe Koło Związku inwalidów wojennych R. P. w Krakowie udzieli z własnych funduszów najbiedniejszym członkom Koła zapomóg świątecznych. Podania należy składać w sekretarjacie Koła, ul. Podzamcze 30.

PROTEST TOW. WŁAŚCICIELI REALNOŚCI. W dniu dzisiejszym Tow. właścicieli realności w Krakowie-Podgórzu wniosło na ręce kom. rządu następujące pismo: Zebrani na walnem zgromadzeniu właściciele realności protestują z całą stanowczością przeciw zarządzeniu o instalacji latarń, oświecających numera w tak ciężkich czasach, gdy przedewszystkiem pomyśleć trzeba o remoncie domów, a nie o luksusie, oraz przeciw zamiataniu ulic przez stróżów do połowy.

Z POWODU OTWARCIA UNIWERSYTETU W PALESTYNIE w wielu domach żydowskich w Krakowie obchodzono wczoraj uroczyście to zdarzenie.

NA STOKACH WAWELU pod gmachem Muzeum diecezjalnego przeszło od roku sterczy uschnięte drzewo, którego usunięcie ze względu na estetyczny wygląd Zamku i sylwetę pomnika Kościuszki przypominamy zarządowi Wawelu.

QUO VADIS, wielkie oratorjum na sola, chóry, orkiestrę symfoniczną, organ i harfę F. Nowowiejskiego wykonane zostanie staraniem Towarzystwa Oratoryjnego na koncercie w Starym Teatrze w Wielki Czwartek dnia 9 kwietnia. Wykonanie tego dzieła uważać należy za wielkie święto muzyki polskiej, gdyż pierwszy raz w Krakowie przemówi do nas genjusz naszego rodaka, którego dzieło to rozsławiło na obu półkulach, budząc wszędzie niebywały entuzjazm, wyrażający się niejednokrotnie w sposób zupełnie u nas niepraktykowany — bo w wielu miastach np. słuchała publiczność III części (W katakumbach), stojąc w skupieniu. Towarzystwo Oratoryjne dokłada też wszelkich starań, by koncert wypadł jak najwspanialej, zwłaszcza, że zapowiedziany jest przyjazd autora i przedstawicieli pism zagranicznych. Bilety sprzedaje się w firmie Lipski, ul. Sławkowska.

CO SŁYCHAĆ ZE ŚLEDZTWEM W SPRAWIE POŻARU NA LOTNISKU? Ostatni numer gazety policyjnej doniósł, że pożar na lotnisku w Rakowicach był dziełem roboty antipaństwowej. Ciekawem jest, że dotychczas po upływie kilku tygodni władze wojskowe nie udzieliły prasie oficjalnych komunikatów o wynikach dotychczasowego śledztwa. Spodziewać się należy, że dowódca okręgu korpuśnego gen. Kuliński wyda w tym kierunku odpowiednio zarządzenie, tembardziej, że ostatnia katastrofa na lotnisku jest żywo komentowana w całem mieście.

WŁAMANIE. Wczoraj podczas nieobecności domowników włamał się niewyśledzony sprawca do mieszkania modniarki Dory Leser przy ul. Helclów 6 i skradł 6 koszul damskich, 5 prześcieradeł, 3 poszewki i 4 poszwy z monogramem D. N.

UCIECZKA UMYSŁOWO CHOREJ. Franciszka Gola, lat 27 licząca, rodem z Tomaszowa, zbiegła dnia 31 marca podczas przewożenia jej do zakładu umysłowo chorych w Kobierzynie.

STARY „KAWAŁ" ZŁODZIEJSKI. Wczoraj przystąpił do niejakiego Jana Gondka z Gdowa w Rynku głównym jakiś osobnik i zaproponował mu „dobrą" posadę. Następnie wprowadził go do bramy domu przy ul. Podwale 3, odbierając równocześnie od niego pakunek z garderobą. Usłużny pośrednik po chwili ulotnił się, zostawiając Gon l-ka swemu losowi.

OSTROŻNIE ZE SŁUŻĄCEMI. Tekla Galo-, służąca u p. Pankiera, kupca, zamieszkałego przy ul. Syrokomli, skradła na jego szkodę znaczną ilość bielizny i zbiegła ze służby.

DJABLIK DRUKARSKI. W numerze wczorajszym w nekrologu śp. Anny Aschenbrennerowej, złożono przez pomyłkę, iż zmarła była wdową po adjunkcie kolejowym — zamiast żoną adjunkta kol., co niniejszem prostujemy.

Teatr „Bagatela"

DRUGI WIECZÓR „GRAND GUIGNOLU".

Drugi wieczór „Grand Guignolu" przekonał mnie niezbicie, że w każdym razie lepiej samemu być w Paryżu, niż oglądać gościnny występ tego paryskiego teatrzyku w Krakowie. Rzecz to oczywiście dla każdego jasna, chcę jednak przez to powiedzieć, że oglądane w Paryżu na tle kilkudziesięciu innych teatrów i ich klasycznej czy też w różnych typie stylizowanej sztuki, przedstawienie „Grand Guignolu" jako szczególnego rodzaju osobliwość stolicy świata (z przeznaczeniem dla cudzoziemców) wydać się może zupełnie na miejscu. Natomiast na tło naszego życia teatralnego przeniesiony ten paryski teatrzyk już drugiego wieczoru może łatwo przestać interesować, jeśli już nie wywołać wprost uczucia nawet niesmaku. Nurzanie się bowiem ciągle w „okropnościach" których zresztą „groza" polega nie na odpowiedniej psychologji tragizmu, lecz na jaskrawości czysto zewnętrznie-dramatycznej sytuacji, musi widza, przywyczajonego do głębszych zawikłań scenicznych, raczej zrazić do tego rodzaju teatru, gdzie cały tragizm stanowi — raz jakaś straszliwa zapadnia w starem zamczysku pod połamanemi schodami, to znów wydzieranie czy wypalanie sobie oczu.

To też wczoraj o ile w pierwszym obrazie („Le griffe") okropność sytuacji (wytworzonej widokiem człowieka, idącego nieświadomie na pewną śmierć, którego od tej śmiertelnej drogi nie zatrzymuje własna żona, zdradzająca go z kochankiem, podczas gdy sparaliżowany ojciec-niemowa, znający całą grozę położenia, naprożno jękiem i łzami krwawemi usiłuje syna zatrzymać), o ile zatem tę okropność sytuacji wyraża silnie pełna wyrazistej ekspresji gra pani Gilda, a przedewszystkiem postać ojca-paralityka w przejmującem ujęciu p. Defresne'a, o tyle drugi obrazek („Le Viol") nie obudził już u mnie przekonywującego zainteresowania.

Szczególnie 2-ga odsłona, gdzie zbrodniarz, symulujący obłąkańca, zamknięty w jednej celi z prawdziwym warjatem, który pod wpływem swej manji obłędnej wyłupia mu oko, poza niemiłem, wprost przykrem wrażeniem, nie wywołała większego efektu. Może przyczyną tego był brak przekonania do rzeczywistej prawdy sytuacji, gdzie w danym wypadku trudno było uwierzyć, by „silniejszy" (w ujęciu scenicznem) mógł pozwolić na wyrządzenie sobie tak dotkliwej krzywdy, mogące zaś ten fakt wytłumaczyć sugestywne oddziaływanie nie nabrało również wyrazu przekonywującej siły.

Niemiły w sumie efekt obydwu wczorajszych „okropnościowych" obrazków naprożno usiłowała rozprószyć farsowa scenka („Isolons nous, Gustave"), zagrana oczywiście dobrze i z lekkim wdziękiem przez wszystkich partnerów (M-elle Meryem, M-me Daurand i M. Dorian), lecz w niczem nie wychodząca poza utarty szablon sytuacyjnego dowcipu.

Jeśli jednak tematowa strona „Grand Guignolu" może nasuwać krytyczne uwagi, to jej wykonanie sceniczne zdobywa dla wędrownej trupy paryskich aktorów jak najżywsze uznanie. Jakakolwiek to jest klasa aktorów w porównaniu z ogólnym poziomem aktorskiego kunsztu w Paryżu, zademonstrowana nam w „Grand Guignolu" gra jest pokazem niecodziennej sztuki wydobywania przejmującej siły przy wzorowo spokojnej, opanowanej i na wskróś „czystej" technice ruchu, mimiki i słowa, podanego wśród doskonałej dykcji (szczególnie w dramacie). Dobrze zatem, że choć w tem fragmentarycznem („okropnościowem") odbiciu przeleciał poprzez scenę naszą powiew innej sztuki. Na chlubę jednak naszych teatrów dodać należy, że i u nas można nieraz widzieć i podobnie zharmonizowaną i doskonale opanowaną grę aktora, jak również i sceny przejmujące, nie mniej ekspresyjnie odtworzone.

Bol. P.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. W triumfalnym pochodzie na scenie krakowskiej osiąga dzisiaj „Don Juan" Zorrilli liczbę 20 powtórzeń, odbytych wobec widowni stale przepełnionej. Jutro i pojutrze do niedzieli włącznie to samo przedstawienie z udziałem świetnego gościa J. Węgrzyna. W niedzielę po południu „Szklana góra".

Obstrukcja i dyskusja nad projektem ordynacji wyborczej do rad gminnych

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 2 kwietnia. Komisja administracyjna Sejmu obradowała w dalszym ciągu **nad artykułem 2 projektu ustawy o ordynacji wyborczej dla gmin wiejskich.** Trwa to już trzy tygodnie, a do głosu zapisanych jest jeszcze **11 mowców.** Przemówienie jednego posła wypełnia zawsze jedno posiedzenie komisji, a nawet przenoszone jest na następne. **Jest to wyraźna obstrukcja, prowadzona przez przeciwników pluralności, jakiej domagają się stronnictwa prawicowe.** „Wyzwolenie" i P. P. S. zorganizowały **akcję tak, że poza terenem** Sejmu; **poszczególne rady gminne od dwóch tygodni** nadsyłają na ręce prezesa komisji posła Putka, **petycje, w których oświadczają się przeciw pluralności.** Wszystkie te petycje odczytywane są przed posiedzeniami komisji. **Walka się zaostrza** i potrwa prawdopodobnie poza święta. Oba wymienione wyżej stronnictwa **urządzają nadto zgromadzenia manifestacyjne przeciw pluralności** w Krakowie, Warszawie, Lublinie, Lwowie i innych większych miastach.

Z TEATRU „BAGATELA". Atrakcyjna sztuka Urwancewa „Zwierzątko", która wywołała tak wielkie zainteresowanie, a musiała zejść na dwa dni z repertuaru wskutek występu „Grand Guignolu", powraca znowu na afisz dzisiaj we czwartek 2 kwietnia i wypełni wszystkie dni tygodnia aż do poniedziałku 6 bm. włącznie. Doskonała gra artystów „Bagateli" z p. Relewicz-Ziembińską, Sznage-Andruszewską, Barwińską Zofją, Turskim, Wesołowskim, Ziembińskim w rolach głównych, przyczynia się wydatnie do powodzenia tej nowości, która obecnie obiega wszystkie sceny europejskie.

POPOŁUDNIÓWKI „BAGATELI". W sobotę o godz. 4 po poł. ukaże się po cenach zniżonych sukcesowa, tryskająca humorem farsa „Żoneczka z Variete" z p. Relewicz-Ziembińską w roli tytułowej i z pp. Wesołowskim, Turskim, Ziembińskim, Gorajską, Fertnerem w rolach głównych. W niedzielę o godz. 4 po poł. stale zapełniająca widownię sztuka Kisielewskiego „W sieci" po cenach zniżonych.

OPERETKA „NOWOŚCI". W piątek występ p. Dobosz-Markowskiej, znakomitej primadonny warszawskich „Nowości" w swej najlepszej kreacji „Dzidzi". P. Dobosz-Markowska wystąpi również w sobotę wieczór i niedzielę po poł. po cenach zniżonych w „Dzidzi", a w niedzielę wieczór w „Hrabinie Mariey", którą z ogromnem powodzeniem śpiewała w Warszawie. Zniżki ważne. W sobotę po poł. po cenach całkiem zniżonych „Ciocio". W poniedziałek i we wtorek 7 bm. występy baletu wiedeńskiej opery państwowej, pod kierunkiem prof. Karola Godlewskiego.

DRUGI I OSTATNI KONCERT BR. HUBERMANA zawiera program, za jakim tęsknił muzykalny Kraków! Na wstępie Sonata A-dur Cezara Francka, owa przełomowa kompozycja w muzyce nowoczesnej. Obok Francka nieodłączny od niego J. S. Bach, jego wzór; interpretacją Bacha góruje Huberman nad wszystkimi skrzypkami. Szczególne zainteresowanie budzą „Mity" Szymanowskiego; ich piękność i bogactwo kolorystyczne zdoła odsłonić tylko artysta tej miary, co Huberman. W programie znajduje się nadto niegrany od dłuższego czasu nawskróś romantyczny Koncert Goldmarka i przepyszne „Tańce hiszpańskie" Sarasatego. Program podyktowany istotnie najgłębszą kulturą artystyczną. Koncert odbędzie się dziś, tj. we czwartek, 2 kwietnia o godzinie 8 wieczór.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Piątek, 3 kwietnia: „Don Juan".
Sobota, 4 bm.: „Don Juan".
Niedziela, 5 bm. po poł.: „Szklana góra"; wieczorem: „Don Juan".

TEATR „BAGATELA"

Piątek, 3 bm.: „Zwierzątko".
Sobota, 4 bm. po poł.: „Żoneczka z Variete"; wieczorem: „Zwierzątko".
Niedziela, 5 bm. po poł.: „W sieci"; wieczorem: „Zwierzątko".

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI".

Piątek, 3 bm.: „Dzidzi".

Z kraju i ze świata

LUDNOŚĆ WARSZAWY. Według spisu ludności, sporządzonego przez magistrat Warszawy, ludność stolicy dnia 1 stycznia br. wynosiła 992.450, w tem 322.185 żydów.

OTWARCIE MOSTU PONIATOWSKIEGO. — Wczoraj odbyło się w Warszawie w obecności przedstawicieli władz rządowych i miejskich otwarcie zniszczonego podczas wojny mostu ks. J. Poniatowskiego. Otwarcia dokonał prezes Rady miejskiej.

DODATKI DLA KORPUSU OCHRONY POGRANICZA. Donoszą z Warszawy: Na podstawie art. 10 ustawy z dnia 9 października 1923 o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojska rada ministrów przyznała tytułem dodatku do uposażenia oficerom i podoficerom zawodowym korpusu ochrony pogranicza 40% uposażenia, szeregowym niezawodowym 100% żołdu (podwójny żołd), poczynając od 1 stycznia 1925. Dodatek nie dotyczy funkcjonarjuszy dowództwa korpusu ochrony pogranicza, którzy jako stacjonowani w Warszawie pobierają dodatek stołeczny.

WZROST KOSZTÓW UTRZYMANIA. Z Poznania donoszą: Poziom kosztów utrzymania wzrósł w stosunku do lutego w marcu o 1'95%.

FABRYKA FAŁSZYWYCH DWUZŁOTÓWEK. AW. donosi ze Lwowa: Policja wpadła na ślad fabryki fałszywych dwuzłotówek. Aresztowano niejakiego Grzegorza Gnieża, murarza z zawodu, oraz jego pomocników stolarza i sztukatora. — Podczas rewizji w pracowni Gnieża skonfiskowano metalowe klisze, służące do odbijania banknotów, 11 sztuk niewykończonych falsyfikatów, oraz inne przybory, służące do wyrabiania falsyfikatów.

KATASTROFA KOLEJOWA. Z Moskwy donoszą: Pociąg pospieszny, idący z miejscowości Mineralnyje Wody zderzył się na stacji Sokolniki, niedaleko Moskwy z pociągiem pospiesznym. 10 osób zabitych, 10 ciężko a 16 lekko rannych. Przyczyną katastrofy było rozmyślne uszkodzenie zwrotnicy. Sprawcy nie zdołano dotychczas wykryć.

CHOROBA INDYJSKIEGO POETY. Rozgłośny poeta indyjski, Rabindranath Tagore, leży od dłuższego czasu chory w Londynie. Jak stamtąd donoszą, stan jego zdrowia w ostatnim czasie znacznie się pogorszył. Osłabienie serca daje powód do zaniepokojenia.

EMIGRANCI POLSCY BEZ FUNDUSZÓW. — Warszawski „Kurjer Czerwony" donosi, że rząd polski otrzymał wiadomość, iż we wschodnich stanach Meksyku przebywa obecnie 17.000 emigrantów polskich, których nie wpuszczono do Stanów Zjednoczonych i którzy nie mają pieniędzy na powrót do kraju.

ZAMKNIĘCIE TEATRU RONACHERA W WIEDNIU. Znany teatr variete w Wiedniu „Ronacher" zamyka z dniem 5 kwietnia swoje przedsiębiorstwo. Przyczyną upadku tego powszechnie znanego przedsiębiorstwa, jest silne obciążenie podatkowe przez gminę. W marcu teatr Ronachera zapłacił 900 miljonów koron gminnych podatków. Ponieważ dyrekcja nie mogła zapłacić wszystkich należnych podatków, gmina od szeregu dni obsadziła kasy przedsiębiorstwa i zabierała wszystkie wpływy tak, że nie można było wypłacić honorarjum artystom.

WYPRAWA SAMOLOTOWA AMUNDSENA DO BIEGUNA PÓŁNOCNEGO. Z Oslo (Chrystjanji) donoszą: Okręt z ekspedycją Amundsena do bieguna północnego opuścił Oslo, udając się w kierunku Spitzbergen. Z Amundsenem do Spitzbergen odjedzie również Amerykanin Ellsworth, który ekspedycję finansuje. Ze Spitzbergen Amundsen będzie usiłował samolotem dostać się do bieguna i o ile warunki atmosferyczne pozwolą, wzbije się on w powietrze w pierwszych dniach kwietnia.

Komunikaty i zawiadomienia

Z KLUBU PRAWNIKÓW I KOŁA ART.-LIT. W sobotę 4 bm. o godz. 7 wieczór w lokalu Klubu (plac Szczepański 2) będzie miał prof. dr Zdzisław Jachimecki pogadankę na temat: **„Wrażenia z pobytu we Włoszech".** Goście mile widziani.

ZARZĄD TOW. WZAJEMNEJ POMOCY U. U. J. w Krakowie zwraca się **z wezwaniem do byłych członków Tow., którzy dotychczas nie pozwracali swoich długoterminowych pożyczek,** zaciągniętych w czasie studjów, by zechcieli je zwrócić w jak najkrótszym czasie. W miesiąc od daty tego ogłoszenia, **trzeciego z rzędu ogłoszenia zarząd Towarzystwa,** zacznie w dziennikach ogłaszać nazwiska zalegających dłużników. Gdyby i ten sposób nie doprowadził do wyegzekwowania należnych sum, zarząd Tow. zmuszony będzie skierować sprawę na drogę sądową.

DR ZYGMUNT NOWAKOWSKI W „KLUBIE SPOŁECZNYM". Dzisiaj wieczorem p. dr Zygm. Nowakowski, autor „Tajemniczego pana", po powrocie z miasta Łodzi mówić będzie na temat: „Łódź" mojego żywota. — Początek o godz. 8 wieczorem. Wstęp dla członków wolny, dla gości 2 zł.

WALNE ZGROMADZENIE członków „Tow. kolonij wakac. dla uczniów gimnazjum Krakowa" odbędzie się w niedzielę 5 bm. o godz. 11 przed poł. w gimnazjum IV im. H. Sienkiewicza, Krupnicza 2, I p. W razie braku kompletu walne zebranie odbędzie się w pół godziny na tem samem miejscu.

Z komisji budżetowej Sejmu

Warszawa, 2 kwietnia.

SPRAWOZDANIE REFERENTA BUDŻETU NA ROK 1925.

Na wczorajszem posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej generalny referent budżetu pos. **Zdziechowski wygłosił obszerne sprawozdanie,** w którem przedstawił, w jaki sposób wykonany został budżet na rok 1924, jaka była gospodarka funduszami poza budżetowemi, następnie oświetlił sytuację finansową i gospodarczą obecnej chwili i na tem tle scharakteryzował budżet na rok 1925.

Budżet na rok 1924 przewidywał **niedobór zwyczajny w sumie 207 miljonów złotych,** w rzeczywistości jednak wyniósł **on tylko 71 miljonów,** natomiast niedobór w budżecie nadzwyczajnym wynosi 101 miljonów złotych. — Niedobory zostaną **pokryte nadzwyczajnemi pozabudżetowemi dochodami państwa.** Co do wydatków suma ustalona na 1572 miljonów zł., w rzeczywistości wyniosła 1627 mil. zł. Przekroczenie 44 milj. było więc **bardzo niewielkie.** Niedobór 173 milj. pokryty został przez likwidację P. K. K. P., przez pożyczkę wewnętrzną i zewnętrzną oraz wypuszczenie bilonu.

Następnie pos. Zdziechowski przechodzi do omówienia **sytuacji gospodarczej w kraju** i dowodzi, że źródłem kryzysu gospodarczego w Polsce są **trudności,** związane ze zjednoczeniem **gospodarczem różnych dzielnic,** z likwidacją tworów inflacji, z dopasowaniem się cen do równi złota i przekroczenie tej równi, wreszcie **mała wydajność pracy.** Zważywszy splot tych warunków **dziwić się można, że kryzys ten jest jeszcze tak łagodny.** Reforma walutowa dała nam duże dobro złotego lecz **nie mogła stworzyć kapitału obrotowego, którego brak** jest największą bolączką naszego życia gospodarczego. Podniesienie obiegu zależy od plusów bilansu płatniczego i pożyczki zagranicznej. Deficyt naszego bilansu handlowego w roku 1924 wynosił 212 miljonów złotych, w roku 1923 mieliśmy plus 79 miljonów złotych, tempo zaś deficytu wzrasta stale i tempo do stycznia jest tempem 520 miljonów złotych deficytu rocznego. Jest tendencja wzmożenia wywozu płodów rolnych, zwierząt i cukru. Niebezpieczną jest groźba wywozu artykułów żywnościowych.

Pod względem **kryzysu gospodarczego** znajdujemy się w okresie ciągłego wzrostu liczby bezrobotnych, których 7 marca było 185 tysięcy. Wiemy, że rząd w tej sprawie czyni pewne zarządzenia zaradcze. Nie da się opanować sytuacji inaczej, jak przez **powrót do ceł,** jako ochrony produkcji, **przez politykę taryfową,** uprzywilejowanie eksportu specjalną akcją kredytową dla eksportu, **nowelizację podatku obrotowego, zwiększenie wydajności pracy i dalsze wysiłki,** aby zapewnić dopływ kapitałów zagranicznych.

Referent przedstawił następnie **stan zadłużenia wewnętrznego i zewnętrznego Polski.** Wewnętrzne zadłużenie wynosi 145 miljonów, zewnętrzne zaś, po skonsolidowaniu w Stanach Zjednoczonych długów, bez pożyczki amerykańskiej, 1599 miljonów złotych. Na głowę wynosi to razem już z pożyczką amerykańską 65 złotych, podczas gdy w Anglji cyfra ta wynosi 4 tysiące złotych, we Włoszech 1094, we Francji 2954, w Stanach Zjednoczonych 1019, w Belgji 410. Z zestawienia tego widać, że zadłużenie **nasze jest małe.**

Omawiając **budżet na r. 1925,** referent stwierdza, że wedle uchwały komisji budżetowej, **niedobór budżetu na rok 1925 wynosi 132 miljony,** w tem 88 miljonów budżetu zwyczajnego, a 44 mil. w budżecie nadzwyczajnym. Do tego dodać jeszcze należy jakieś 50 miljonów w związku ze zmianą mnożnej przy pensjach urzędniczych i potrzebnych sum na emeryturę itp. Razem niedobór wynosiłby jakie 180 miljonów.

Celem pokrycia niedoboru referent proponuje skreślenie 33 mil. i proponuje powiększenie w budżecie dochodów preliminowanych, a to z 205 mil. na 280 mil. Podobnie proponuje **powiększenie dochodów z monopolu tytoniowego** o 15 mil. zł., tak, że razem wpływy te wyraziłyby się sumą 128 mil. zł. Dodając **obniżenie wydatków** o 33 mil. zł. osiągnęlibyśmy sumę 162 mil., a więc pozostałoby do **pokrycia tylko 18 mil.** Suma ta w porówaniu z całością budżetu jest nieznaczna i tą możnaby pokryć zadłużeniem w Banku Polskim.

PRZEMÓWIENIE PREM. GRABSKIEGO.

Po przemówieniu pos. Zdziechowskiego zabrał głos premjer **Grabski** i na wstępie swego przemówienia podkreśla zgodność swego stanowiska ze stanowiskiem referenta. Co do bilonu metalowego, to jest go na ogół mało w kraju czy to wskutek niewłaściwego zarządzenia, czy też wskutek niewłaściwego wykonania tego zarządzenia. Najważniejszą sprawą jest **ujemny bilans płatniczy skutkiem nieurodzaju i kryzysu węglowego.** Ujemny stan naszego bilansu handlowego jest główną przyczyną, że **nasz obieg nie może wzrastać.** Bank Polski nie może go zwiększyć, jeżeli nie zwiększy się zapasu walut, które posiada a nie zwiększy się on mimo pożyczki amerykańskiej, póki stan bilansu się nie polepszy. Prawdopodobnie stanie się to póki nie będziemy mieli lepszych urodzajów. **Robimy ogromne wysiłki w dziale poprawienia sytuacji węglowej** w kierunku ulg dla podatku obrotowego, przy eksporcie i słusznych opłat dodatkowych przy imporcie.

Jest jeszcze sprawa o to, **jaki jest deficyt,** czy jest deficyt, czy go niema. To jest kwestja dość formalna, ale **rzeczywistość jest najważniejszą mistrzynią, dowodzi ona, że równowaga istnieje.** Wszak pożyczki amerykańskiej wcale nie używamy na zabezpieczenie równowagi, lecz na wydatki poza budżetowe. Zagranica jest tem wprost zdumiona, bo inne państwa wszelkich pożyczek **używają do łatania swojego budżetu.** My tego nie zrobiliśmy i gdyby nie troska o bilans handlowy i płatniczy, który nie przez to jest zły, że jest duży, lecz przez to, że się powiększa, **moglibyśmy powiedzieć, że poza nami są najcięższe miesiące i że można już myśleć o naprawie naszej państwowości. Konieczne są wielkie wysiłki Sejmu, rządu i społeczeństwa. Dalsze cztery miesiące muszą być miesiącami prób,** w których wskazana jest **wielka ostrożność i poświęcenie wielu interesów.**

Stan strajku rolnego

Warszawa, 2 kwietnia (PAT). Jak donoszą dzienniki poranne, sytuacja w strajku rolnym przedstawiała się w dniu wczorajszym jak następuje:

W województwie poznańskiem strajkuje **ogółem 490 ludzi,** w województwie łódzkiem **w 63 majątkach ziemskich strajkuje 1.000 ludzi,** w województwie kieleckiem **w 30 majątkach 550 ludzi,** w województwie pomorskiem **w 162 majątkach 7 i pół tysiąca ludzi,** w województwie warszawskiem sytuacja jest naogół poważna, brak jednak danych cyfrowych nie pozwala na dokładne zestawienie.

Niedokładności w wypłatach, przywiązanych do orderu „Polonia Restituta"

Sekretarz Kapituły Otwinowski zawieszony w czynnościach.

Warszawa, 2 kwietnia. (AW). Sekretarz Kapituły orderu „Polonia Restituta" i urzędnik prezydjum Rady ministrów p. Otwinowski, **został zawieszony w czynnościach z powodu niedokładności, jakie wkradły się przy wypłatach przyznanych do orderu.** Dochodzenia w tej sprawie prowadzi specjalnie wydelegowany wyższy urzędnik prezydjum Rady min.

Kandydatura Jarresa przy powtórnym wyborze na prezydenta Rzeszy Niemieckiej?

Berlin, 2 kwietnia (PAT). Zarząd niemieckich **partyj ludowych** na wczorajszem wieczornem posiedzeniu **uchwalił jednomyślnie** zaproponować blokowi **stronnictw prawicowych wystawienie kandydatury Jarresa przy powtórnym wyborze prezydenta Rzeszy.** W łonie koalicji weimarskiej toczą się już rokowania co do wystawienia wspólnego republikańskiego kandydata.

Ochrona międzynarodowa miast posiadających hist. zabytki sztuki

Rzym, 2 kwietnia (PAT). Rząd włoski zamierza zaproponować Lidze Narodów, aby wszystkie **miasta o charakterze historycznym i mające zabytki sztuki, zostały uznane jako miasta wolne w wojnie napowietrznej.** Wszyscy członkowie Ligi mieliby się zobowiązać do dotrzymania tego planowanego układu.

Otwarcie uniwersytetu żydowskiego w Jerozolimie

Londyn, 2 kwietnia. W Jerozolimie Balfour **otworzył uniwersytet żydowski.** Olbrzymie tłumy zalegały plac, na którym wznosi się gmach uniwersytetu. Ponieważ aula uniwersytetu okazało się zbyt mała, przeto tylko wybitniejsi uczestnicy mogli dostać się na właściwą uroczystość. **Kupcy żydowscy sprzedawali ku czci Balfoura rozmaite drobne towary z umieszczonem jego nazwiskiem.** Dalszy ciąg uroczystości odbył się na wzgórzu, wznoszącym się obok budynku uniwersytetu.

Kolosalne straty Ameryki na spadku kursów giełdowych

Nowy Jork, 2 kwietnia. (AW). Straty, spowodowane marcowym spadkiem kursów na giełdach nowojorskich, **równają się zagranicznym pretensjom Ameryki.** Kursa osiągnęły obecnie stan notowań w grudniu. Zwyżkę kursów, **wynoszącą około 20 miljardów dolarów,** która nastąpiła po wyborze Coolidge'a prezydentem, **obrócono w niwecz.**

Na giełdach zbożowych w N. Jorku i Chicago, wskutek masowych zleceń sprzedaży i ponownej zniżki cen, **powstała wielka panika.**

Wyrok w procesie o niewolenie dziewcząt we Lwowie

Lwów, 2 kwietnia (AW). Dziś zapadł wyrok w odbywającym się przy zamkniętych drzwiach procesie Wójcikowicza i towarzyszy oskarżonych **o gwałcenie dziewczyn w parku Kilińskiego. Wójcikowicza skazano na 6 lat więzienia, Dreyera na 5 lat, a Tkacza na półtora roku z powodu,** iż stwierdzono u niego chorobę umysłową. Płużański otrzymał karę 10 miesięcy, Dominika i Gębalskiego uwolniono.

Śmiała kradzież w oddziale białostockim Banku Polskiego

(Telefonem od naszego korespond[illegible]).

Białystok, 2 kwietnia. Wczoraj o godz. 11 przed poł. dokonano w tutejszym oddziale **Banku Polskiego śmiałej grabieży.** Stało się to w chwili, kiedy następowała wypłata pensji kasjerowi sądu okręgowego. Podczas pakowania pieniędzy jakiś osobnik pochwycił paczkę banknotów, **zawierającą kilkanaście tysięcy złotych i wśród zamieszania umknął.** Dotąd rabusia nie udało się przychwycić.

NUMERY ŚWIĄTECZNE „NOWEJ REFORMY"

Z okazji sezonu świątecznego ukażą się:

W sobotę dnia 4 kwietnia z datą 5 kwietnia (na niedzielę Palmową)

WIELKI NUMER REKLAMOWY »N. REFORMY«, POŚWIĘCONY TEGOROCZNEJ »MODZIE WIOSENNEJ«,

bogato ilustrowany, w znacznie zwiększonym nakładzie.

W Wielką Sobotę, dnia 11 kwietnia z datą 12 kwietnia

WIELKI TRADYCYJNY NUMER WIELKANOCNY,

który opuści prasę w godzinach popołudniowych, przynosząc ostatnie informacje z kraju i świata i rozesłany zostanie najwcześniejszemi popołudniowemi pociągami na prowincję.

Na numery te zwracamy szczególną uwagę P. T. Kupców i Przemysłowców jako specjalnie nadające się na reklamę, wobec znacznie zwiększonego nakładu.

Bliższych wyjaśnień co do formy i ceny tych ogłoszeń udzielą na życzenie Administracja »Nowej Reformy«, Kraków, Jagiellońska 10. Tel. 241.

Dział ekonomiczny

— **Konkurs na wzory banknotów.** Bank Polski ogłosił w lutym br. konkurs na wzory biletów Banku Polskiego, a wczoraj odbyło się rozpatrzenie nadesłanych prac. Pierwszą nagrodę otrzymał J. Mehoffer z Krakowa, drugą prof. Kamieński z Warszawy, trzecią artysta-malarz Bartłomiejczyk.

— **Czysty zysk z V państwowej loterji** na cele dobroczynne wynosił 24.531 zł. Zysk ten rozdzielono między 34 instytucje dobroczynne.

— **Na Pomorzu otwarto jeszcze jeden oddział** Banku Polskiego.

— **Projekt ustawy o popieraniu budowy domów mieszkalnych** w miastach przyjęła wczoraj w drugiem czytaniu sejmowa komisja skarbowa.

— **40 miljonów złotych z pożyczki amerykańskiej** idzie na budowę kolei.

DZIAŁ GIEŁDOWY

Krakowska giełda pieniężna

Kraków, 2 kwietnia.

Dolar . . . . 5·19

Ceduła kursowa giełdy krakowskiej

2 kwietnia 1925	Transakcje w złotych	
	dziś	wczoraj
Pol. Bank przem. I—VIII	0·34	—
Bank Hipoteczny I—VIII	—	—
„ Małopolski	0·30	—
Ziem. Bank kred. I—IX	—	—
Powsz. Bank kred. I—V	—	—
Bank zw. sp. zar. I—XI	10·25	10·00
Pol. Tow. handlowe I—V	0·28—0·30	0·29—0·30
Impex I—V	—	—
Pharma I—III	0·90—0·93	0·90
Polski Glob I—IV . . .	—	—
Zegluga Polska I—III .	—	0·10
Zieleniewski I—IV . . .	11·85—11·70	11·50—11·60
Cegielski I—IX	0·57—0·58	—
Trzebinia I—IV	0·59—0·60	0·53
Pocisk I—III	1·10	1·10
Parowozy I—III	0·68	0·68
Automotor I—II	—	—
Górka I—III	17·75—17·00	17·50—17·60
Siersza I—IV	4·00—4·10	4·1 —4·15
Tepege I—IV	1·30	1·35
Polska Nafta I—III . .	—	0·53—0·5[illegible]
Pokucie I	—	—
Pezet I—IV	—	—
Strug I	—	0·75
Niemojowski I	0·59	—
Tłuszcze Trzebinia I—II	—	—
Azot	—	0·28—0·32
Elektrow. Siersza I—IV	0·23—0·24	0·20
Umiełów I—II	0·4[illegible]	0·47
Krakus I—VI	—	—
Chodorów I—V	4·30—4·3[illegible]	4·20—4·35
Chybie	5·30	—
A. Piasecki	—	—

Kraków, 2 kwietnia.

Tendencja na giełdzie utrzymana, obroty znaczniejsze, szczególnie papierami arbitrażowemi, cukrownicze poprawiły się z powodu poszukiwania. Z handlowych Tohan słabszy, a bankowych zaś Zarobkowy mocno poszukiwany.

Na rynku dewizowym jak i na pogiełdziu zupełny zastój.

Papiery dywidendowe w Warszawie

z dnia 2 kwietnia 1925 r.

AKCJE:	W złotych Transakcje
Bank Handlowy	7·00
Bank Zw. Sp. Zar.	10·60
Cegielski	0·59
Parowozy	0·67
Starachowice	2·55
Zieleniewski	—
Żyrardów	11·55
Nobel	2·24
Haberbusch	6·16
Ursus	1·90
Chodorów	—
Bank Przem. Lwów	0·36
Nafta Polska	—
Umiełów	—
Spirytus	2·40

Wiedeń, 2 kwietnia. Początkowe kursa papierów polskich w tysiącach koron: **Siersza górnicza 53, Fanto 194, Galicja 1105, Schodnica 170, Karpaty 127.**

Żurych, 2 kwietnia. (PAT). Paryż 27'05, Londyn 24'77, N. Jork 5'18½, Belgja 26'35, Włochy 21'35, Hiszpanja 74, Holandja 206'62, Berlin 1234 Wiedeń 73, Sztokholm 139'75, Oslo 81'50, Kopenhaga 94'95, Praga 15'35, Warszawa 100, Budapeszt 0'72, Białogród 8'35, Ateny 8'30, Konstantynopol 2'70, Helsingfors 13'05, Buenos Aires 199'50.

Po zamknięciu kroniki

WIELKA DEFRAUDACJA POCZTOWA WE WŁODZIMIERZU WOŁYŃSKIM. Jak donosi „Kurjer Łódzki", władze policyjne we Włodzimierzu Wołyńskim od dłuższego czasu informowane były o nadużyciach dokonywanych w kasie urzędu pocztowego. Zarządzono więc ścisłą obserwację.

Wkrótce zostały uzyskane całkowicie już miarodajne dane. Kiedy jednakże funkcjonarjusze służby bezpieczeństwa wkroczyli do mieszkania urzędnika pocztowego, Grigorja Gileckiego, celem aresztowania winnego, poczynionych malwersacyj, zastali lokal pusty. Gilecki zniknął bez śladu.

Jednocześnie dyrekcja poczty w Lublinie zawiadomiła policję państwową o sprzeniewierzeniu przez Gileckiego 36.000 zł. w przekazach pieniężnych i listach wartościowych. Przestępca mając możność podnoszenia bez kontroli przesyłanych pieniędzy, fałszował podpisy odbiorców i na tej drodze przez dłuższy okres czasu wyzyskiwał zbyt szeroki zakres swych kompetencyj. Za zbiegłym rozesłano listy gończe.

Ze sportu

PIĄTY BIEG OKRĘŻNY „KURJERA POLSKIEGO“ ODBĘDZIE SIĘ 19 KWIETNIA 1925 o godzinie 1 po południu. Zgłoszenia należy kierować pod adresem Wozla, Warszawa, Wiejska 11. W zgłoszeniu należy wymienić imię i nazwisko, wiek, zajęcie, przynależność klubową, ewentualnie słowo „niestowarzyszony“, oraz adnotację, czy dany zawodnik potrzebuje kwatery. — Wpisowe 1 złoty. Termin zapisów kończy się 17 kwietnia. Tegoroczna trasa wynosi około 7.000 metrów, teren zupełnie płaski. Start i finał przed administracją „Kurjera Polskiego“, Szpitalna 12. Bieg dostępny jest dla wszystkich obywateli Rzeczypospolitej Polskiej. Przed biegiem każdy zawodnik musi się poddać badaniu lekarskiemu o godzinie 10 rano w lokalu administracji „Kurjera Polskiego“. Nagrody są następujące: wędrowny puhar srebrny redakcji „Kurjera Polskiego“, który po trzykrotnem zwycięstwie przypada na własność klubowi lub zawodnikowi i niestowarzyszonemu, 6 medali, z których pierwszy złoty, następne dwa srebrne, pozostałe bronzowe funduje redakcje „Kurjera Polskiego“ dla pierwszych sześciu zawodników. Obok tego cały szereg różnego rodzaju nagród, ufundowanych przez prywatne firmy, jak na przykład nagroda dla pierwszego wojskowego, dla pierwszego niestowarzyszonego, dla pierwszego zamiejscowego, dla klubu, który zdobędzie najwięcej punktów.

RZEKOMI HARCERZE Z BOLSZEWJI. W Rosji sowieckiej rozwija się organizacja, która, przyjąwszy formy zewnętrzne organizacyj skautowych nic nie zostawiła z szlachetnej i głębokiej ideologji skautowej, zaszczepiając już od najmłodszych lat dzieciom truciznę nienawiści i systematycznie obniżając ich poziom duchowy i moralny. Powinniśmy specjalnie zwrócić uwagę na tę organizację, gdyż stara się ona promieniować i poza granicami Rosji, jak świadczą uchwały odbytego w Kijowie zjazdu organizacji harcerskiej, na którym uchwalono, aby organizacje poszczególnych miast Rosji zaopiekowały się poszczególnemi organizacjami młodzieży bolszewickiej w Polsce.

Obronie przed temi zakusami winno się zająć, prócz odpowiednich władz, całe społeczeństwo.

Informacje przemysłowe i handlowe

RUCH HANDLOWY I PRZEMYSŁOWY WZRASTA. W ciągu pierwszych dwóch miesięcy b. r. w okręgu warszawskiej Izby skarbowej wykupiono 55.414 świadectw handlowych i 87.217 świadectw przemysłowych. Jeżeli porównamy cyfrę wykupionych dotychczas na rok bieżący świadectw handlowych z ilością takich wykupionych w roku zeszłym, to okaże się, że do dnia 28 lutego b. r. wykupiono 91% tej ilości świadectw handlowych, jaką wykupiono w ciągu całego roku zeszłego. Dla świadectw przemysłowych stosunek ten jest jeszcze korzystniejszy i wynosi 94%. Ponieważ ilość wykupionych świadectw przemysłowych znacznie się zwiększy po dokonaniu lustracji przedsiębiorstw, jest rzeczą pewną, że ilość świadectw handlowych i przemysłowych, wykupionych w roku bieżącym, z pewnością nie będzie mniejszą, niż w roku zeszłym.

NA TARGU WYROBÓW CZESANKOWYCH W ŁODZI daje się odczuć pewne osłabienie obrotów, spowodowane zbliżaniem się świąt przy jednoczesnem zwiększeniu się popytu na towary letnie. Transakcje dokonywane są przy pokryciu wekslowem do 4 miesięcy, zaś przy pokryciu gotówkowem udzielają 1% rabatu. Ceny przędzy czesankowej nie uległy zmianie.

W SPRAWIE WYROBU I SPRZEDAŻY WÓDEK NIEMONOPOLOWYCH. W numerze 28-ym Dziennika Ustaw ukazało się rozporządzenie ministra skarbu z dnia 12 marca b. r. o wyrobie i sprzedaży wódek niemonopolowych. Rozporządzenie to, podając na wstępie ogólne postanowienia o wyrobie wódek, zawiera następnie normy o koncesjach na wyrób wódek, o urządzeniu fabryk, o nadzorze skarbowym, o obowiązkach przedsiębiorcy„ o wyrobie wódek gatunkowych, a wkońcu zawiera przepisy o sprzedaży spirytusu i wyrobów wódczanych. Przepisy te wejdą w życie dnia 8 kwietnia 1925 roku.

TARGI JEDWABNICZE W ŁODZI znajdują się w stosunkowo dobrych warunkach, mimo konkurencji francuskiej i braku kredytu. W ostatnich tygodniach poszukiwano na targach łódzkich jedwabnego rypsu w wielkich ilościach. — Największą trudnością dla rozwoju rodzimego przemysłu jedwabniczego są niesłychanie dogodne warunki, faworyzujące import towarów francuskich.

WYSTAWA RUCHOMA „KOŁA POLEK“. Prace przygotowawcze przy organizowaniu wystawy ruchomej prób i wzorów przemysłu krajowego są już w pełnym toku. Udział swój dotychczas zgłosiły: przemysł metalurgiczny, bawełniany i konfekcyjny. Bliższemi informacjami służy bądź Koło Polek (Pałac Staszica, Warszawa), bądź zarząd wystawy (Chmielna Nr 32). Jeszcze znaczniejsze zainteresowanie wzbudziła wystawa wśród kół spożywców, zwłaszcza na prowincji.

O SPROWADZENIE MĄKI AMERYKAŃSKIEJ Amerykańsko-polska Izba handlowa w Nowym Jorku zwróciła się do amerykańsko-polskiej Izby handlowej w Polsce z zawiadomieniem, że ceny za zboże i mąkę spadły od grudnia roku ubiegłego o 20% i że, zdaniem Izby, obecny moment najlepiej sprzyja poczynieniu większych zakupów tej mąki.

IMPORT WĘGIERSKIEGO WINA MSZALNEGO DO POLSKI. Onegdaj przybyli do Warszawy delegaci księży węgierskich, aby na zasadzie już zawartego traktatu handlowego polsko-węgierskiego porozumieć się z tutejszą kurją biskupią i z bezpośrednimi nabywcami win węgierskich w sprawie importu czystych win mszalnych. Delegaci przybyli z Krakowa, gdzie nadzwyczaj serdecznie byli podejmowani przez duchowieństwo.

O ROKOWANIACH W SPRAWIE TRAKTATU HANDLOWEGO POLSKO-NIEMIECKIEGO pisze „Berliner Börsen Kurjer“: Ponieważ 4 kwietnia kończy się termin prowizorjum handlowego z Polską, sfery interesowane wyrażają zaniepokojenie wobec niepewności, co potem nastąpi. Wprawdzie 1 marca rozpoczęły się rokowania polsko-niemieckie o stały traktat handlowy, ale mimo optymizmu ze strony polskiej nie doszło dotąd do korzystnych rezultatów. Centralnym problemem jest sprawa węgla górnośląskiego. Dnia 15 czerwca upływa termin, do którego można było wysyłać do Niemiec węgiel górnośląski. Polacy obawiają się, że po tym terminie Niemcy odetną przywóz węgla górnośląskiego polskiego przez wysokie cła. Ale zniszczenie przemysłu górnośląskiego po stronie polskiej nie leży w interesie Niemiec, bo zwolnieni robotnicy Niemcy przeszliby na stronę niemiecką, powiększając ilość bezrobotnych.

PRZYJMOWANIE AKCYJ NA PODATEK MAJĄTKOWY. Projekt ustawy, uzupełniający ustawę o podatku majątkowym w ten sposób, że zezwala on na uiszczenie podatku majątkowego akcjami, złożył minister skarbu do Sejmu, uchwalony przez Radę ministrów. Zezwoleń takich udzielać będzie Rada ministrów jedynie w tych wypadkach, gdy względy ogólno-państwowe będą tego wymagały. Stosunek procentowy ogólny minimalnej sumy akcyj, które będą przyjęte na pokrycie podatku majątkowego, do nominalnej wartości kapitału akcyjnego spółki będzie oznaczał minister skarbu w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu. Ustawa projektowana nie wprowadza przymusowego poboru akcyj, lecz tylko dopuszcza przyjmowanie akcyj na podatek majątkowy, a to wobec trudnych warunków, w jakich znalazły się w związku z poborem podatku majątkowego większe przemysłowe spółki akcyjne. Przyjętemi przez skarb państwa akcjami dysponować będzie minister skarbu.

KONFERENCJA KOLEJOWA W SPRAWIE ZAPROWADZENIA BEZPOŚREDNIEJ KOMUNIKACJI KOLEJOWEJ Z JUGOSŁAWJĄ rozpoczęła się 30 marca w ministerstwie kolei. — W konferencji biorą udział delegaci kolei jugosłowiańskich z wiceministrem kolei p. Abramowiczem na czele. Obrady otworzył wiceminister Eberhardt.

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZY BANKU GDAŃSKIEGO (Bank von Danzig) odbyło się w Gdańsku. Na zebraniu tem wybrano ponownie dotychczasowy zarząd. Przedstawiciele interesów polskich w Banku Gdańskim na miejsce dr Kręckiego, dyrektor Banku Kwilecki, Potocki, wybrany został dyrektor Tadeusz Brzes[illegible] ralny dyrektor Banku Związku Spółek [illegible] wych w Poznaniu.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI

Przewodnik handlowy i informacyjny po Krakowie

Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom.

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW OSOBOWYCH

ODCHODZĄCYCH ZE STACJI KRAKOWSKIEJ

Odjazd z Krakowa do	Godzina	Przyjazd	
Warszawy Z.	0·05	**Warszawa**	8·00
Lwowa (Bukaresztu)	1·55	**Lwów**	7·55
Wiednia	2·15	**Wiedeń**	14·19
Piotrowic i Katowic	4·00	Piotrowice	8·20
Niepołomic	4·20	Niepołomice	5·25
Lwowa (Poł. do N. Sącza)	6·40	**Lwów**	12·35
Katowic Z.	7·05	Katowice	9·36
Piotrowic	7·18	Piotrowice	11·34
Zakopanego	7·35	**Zakopane**	12·51
Lwowa	7·55	Lwów	17·15
Wieliczki	8·25	Wieliczka	[illegible]
Warszawy Z.	8·35	Warszawa	20·30
N. Sącza via Sucha	8·50	N. Sącz	16·10
Poznania Z. przez Katowice	10·05	Poznań	22·07
Żywca	10·25	Żywiec	15·00
Lwowa	10·25	Lwów	21·20
Lwowa	13·15	**Lwów**	19·05
Zakopanego	13·30	Zakopane	20·26
Kocmyrzowa z Grzegórzek	13·40	Kocmyrzów	14·53
Wieliczki	13·50	Wieliczka	14·20
Warszawy Z.	14·10	**Warszawa**	21·40
Piotrowic	14·20	Piotrowice	18·50
Niepołomic	14·30	Niepołomice	15·27
Przemyśla (Poł. do N. Sącza)	15·20	Przemyśl	22·20
Trzebini	16·15	Trzebinia	17·38
Katowic (Berlina)	17·05	**Katowice**	19·00
Bielska (Cieszyna)	17·45	Bielsko	20·40
Gdańska	19·05	**Gdańsk**	10·00
Bochni	19·15	Bochnia	20·27
Warszawy Z.	19·15	Warszawa	5·35
Bielska	19·25	Bielsko	22·50
N. Sącza	19·50	N. Sącz	8·08
Warszawy	20·05	Warszawa	9·55
Kocmyrzowa z Grzegórzek	20·05	Kocmyrzów z Grzegórzek	21·07
Lublina	20·10	Lublin	7·42
Wieliczki	20·20	Wieliczka	20·51
Lwowa	21·15	Lwów	6·55
Łodzi	21·45	Łódź	6·45
Poznania przez Katowice	22·20	**Poznań**	6·45
Krynicy i N. Sącza	22·25	Krynica	7·05
Lwowa	23·20	Lwów	9·50
Zakopanego	23·35	Zakopane	6·32

PRZYCHODZĄCYCH DO STACJI KRAKOWSKIEJ

Przyjazd do Krakowa	Godzina	Odjazd	
Piotrowic	1·26	Piotrowice	22·05
Lwowa (Bukaresztu)	1·48	**Lwów**	19·40
Łodzi	5·10	Łódź	20·00
Stryja	5·15	Stryj	14·26
Zakopanego	5·52	Zakopane	23·15
Poznania przez Katowice	6·00	**Poznań**	21·25
Warszawy	6·20	**Warszawa**	22·35
Słotwiny	6·35	Słotwina	4·45
Lwowa	6·48	Lwów	20·40
Nowego Sącza	6·55	Nowy Sącz	23·30
Kocmyrzowa do Grzegórzek	7·00	Kocmyrzów	6·00
Bielska	7·25	Bielsko	8·53
Wieliczki	7·28	Wieliczka	6·55
Lublina	7·45	Lublin	19·45
Skawiny	7·52	Skawina	7·01
Warszawy via Dęblin	8·20	Warszawa	17·40
Niepołomic	8·20	Niepołomice	6·35
Warszawy	8·35	**Warszawa**	20·55
Lwowa	9·45	Lwów	23·40
Piotrowic	9·50	Piotrowice	4·55
Gdańsk	10·05		
Bielska	10·40	Bielsko	8·58
Wieliczki	12·30	Wieliczka	12·00
Kocmyrzowa	12·40	Kocmyrzów	11·30
Katowic (Berlina)	12·50	**Katowice**	11·05
Lwowa	13·40	Lwów	8·35
Zakopanego	15·06	Zakopane	8·35
Piotrowic	15·40	Piotrowice	11·22
Katowic	16·18	Katowice	13·58
Lwowa (Bukaresztu)	16·25	**Lwów**	10·10
Warszawy	16·50	Warszawa	6·00
Niepołomic	17·00	Niepołomice	16·00
Chrzanowa	18·05		
Wieliczki	18·20	Wieliczka	17·50
Tarnowa	18·30	Tarnów	16·15
Kocmyrzowa do Grzegórzek	18·42	Kocmyrzów	17·42
Lwowa	18·45	Lwów	7·45
Piotrowic	19·00	Piotrowice	13·40
Nowego Sącza przez Chabówkę	20·20	Nowy Sącz	13·05
Poznania pr. Katowice	20·50	Poznań	8·40
Zakopanego	21·10	**Zakopane**	16.00
Przemyśla	21·25	Przemyśl	14·34
Lwowa	21·50	**Lwów**	15·25
Warszawy	22·05	**Warszawa**	14·30
Żywca	22·45	Żywiec	18·28

UWAGA: Wyrazy, wydrukowane tłustym drukiem, oznaczają pociągi pospieszne.
Z. oznacza odjazd z dworca Zachodniego.
Za ewentualne zmiany nie bierze się odpowiedzialności.

Cz[illegible] Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10.

Rządca drukarni L. A. [illegible]